

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 13, listopad 2024 09:37

Tomasz Smaś

Odsłony: 2768

Blisko połowa Polaków przyznaje, że zdarza im się wyrzucać jedzenie, choć świadomość potrzeby niemarnowania żywności wzrasta. Z raportu „Nie Marnuj Jedzenia 2024” wynika, że Polacy wyrzucają rocznie aż 5 mln ton jedzenia. Najwięcej marnuje się w gospodarstwach domowych – około 3 mln ton, co stanowi aż 60 proc. całkowitych strat. Najczęściej do kosza trafiają pieczywo, wędliny, warzywa i owoce. Choć aż 22 proc. Polaków deklaruje, że wyrzuca mniej niż w ubiegłych latach, problem wciąż pozostaje poważny.

Raport Federacji Polskich Banków Żywności pokazuje, że za marnowanie żywności w domach odpowiadają przede wszystkim niewłaściwe planowanie posiłków, przeterminowanie produktów oraz nadmierne zakupy. Również w handlu oraz w produkcji żywność często się marnuje – sklepy i handel odpowiadają za 7 proc., a produkcja za 15 proc. całkowitej skali strat. Jak wyjaśnia przedstawicielka Banku Żywności SOS w Warszawie, sklepy i producenci coraz częściej przekazują niesprzedane, lecz nadające się do spożycia produkty organizacjom pozarządowym, co pomaga przeciwdziałać marnotrawstwu.

W Polsce problem marnowania żywności jest nie tylko kwestią ekologiczną i ekonomiczną, lecz także społeczną. Według danych, aż 2,5 mln Polaków żyje poniżej progu ubóstwa, a 1,5 mln osób korzysta z pomocy żywnościowej banków żywności. W ubiegłym roku blisko 77 proc. gospodarstw domowych korzystających z tej pomocy odnotowało pogorszenie sytuacji finansowej, co przekłada się na problemy z zaspokojeniem podstawowych potrzeb. Prawie 60 proc. osób w potrzebie musiało kupować żywność z pieniędzy pożyczonych, a 36 proc. przyznało, że zdarza im się odczuwać głód z powodu braku środków.

Aby zapobiegać marnowaniu żywności i wspierać osoby potrzebujące, Bank Żywności SOS w Warszawie prowadzi liczne inicjatywy. W 2022 roku w Warszawie uruchomiono „Punkt pod Parasolem” – miejsce na warszawskiej Woli, w którym dostarczana przez sieci handlowe żywność jest przekazywana potrzebującym. Punkt ten co miesiąc odwiedza od 800 do 1000 osób, które mogą liczyć na żywność uratowaną przed zmarnowaniem. Od maja 2022 roku przekazano tam już ponad 173 tys. kg jedzenia.

Bank Żywności SOS w Warszawie wspólnie z Glovo Polska realizuje również projekt „Centra Dostaw Społecznych”. Jest to inicjatywa skierowana do osób starszych, chorych i niemobilnych, które nie mogą samodzielnie dotrzeć po żywność. Żywność, przechowywana w małych magazynach w centrach miast, jest dostarczana potrzebującym przez kurierów Glovo bez dodatkowych opłat. „Punkt pod Parasolem” w Warszawie jest jednym z takich punktów, które umożliwiają łatwiejszy dostęp do produktów żywnościowych, szczególnie w miastach, gdzie liczba osób potrzebujących jest wysoka.

Eksperti zwracają uwagę na potrzebę dalszych zmian legislacyjnych. Obecnie trwają prace nad nowelizacją ustawy o niemarnowaniu żywności, która ma nakładać obowiązek podpisania umowy z organizacjami pozarządowymi na sklepy o powierzchni powyżej 250 m², zobowiązując je do przekazywania żywności. Opłaty za przekazywanie żywności do utylizacji mają wzrosnąć, co ma zachęcić przedsiębiorców do częstszego przekazywania jedzenia organizacjom pomocowym.

Dla organizacji takich jak banki żywności kluczowe są jednak także inwestycje w odpowiednią infrastrukturę, która umożliwi szybki transport i dystrybucję produktów z krótką datą przydatności. Istotne jest także edukowanie konsumentów oraz pracowników handlu, by wiedzieli, jak skutecznie ograniczać marnowanie jedzenia. Problem marnowania żywności pokazuje, jak ważne jest skuteczne zarządzanie nadwyżkami produkcji oraz lepsza logistyka – podkreślają specjaliści.

Polacy coraz bardziej świadomi problemu marnowania żywności, ale straty są wciąż ogromne

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 13, listopad 2024 09:37

Tomasz Smaś

Odśłony: 2768

Bank Żywności SOS i inne organizacje w Polsce starają się aktywnie przeciwdziałać marnotrawstwu, ale skala potrzeb jest ogromna. Dalszy rozwój podobnych punktów pomocy zależy od wsparcia samorządów, zasobów lokalowych oraz zaangażowania wolontariuszy i darczyńców, których wkład w ratowanie żywności i pomoc dla potrzebujących jest nieoceniony.

Źródło: Newseria